

Przew.: Świadek jest wolny.

Proszę poprosić świadka Kulkę.

Świadek ~~Kulka~~ podał co do swej osoby: Kulka Erich, lat 44, urzędnik, wdowiec, wyznania mojżeszowego, dla stron obcy.

Przew.: Jakie są wnioski stron co do trybu przesłuchania świadka?

Prok. Cyprian: Zwalniamy od przysięgi.

Adw. Umbreit: Zwalniamy.

Przew.: Za zgodą stron Trybunał postanowił zwolnić świadka od przysięgi.

Przew.: Co świadkowi wiadomo w sprawie.

Swd.: Byłem w Oświęcimiu od 1942 r. aż do ewakuacji w styczniu 1945 r. Chcę mówić o jednej z największych zbrodni, o likwidacji czeskiego rodzinnego obozu w Birkenau. Do Oświęcimia przybywali więźniowie czescy z Teresina, pochodzenia żydowskiego lub nie. Byli wyładowywani na rampie, jak pozostałe narodowości. 80% szło do komory gazowej, 20% do obozu na roboty. Siódmego - dziewiątego września 1943 r. Stało się tak, że przybyło 5.000 z czeskiego obozu w Teresinie. Dla nich urządzono nowy obóz rodzinny w Birkenau, odcinek B 2 d. Ten obóz był nie przygotowany dla ludzi, miejsce do zamieszkania było nieodpowiednie, były to stajnie dla koni bez podłóg, nie pokryte dachem, nie przygotowana była pościel, ani przykrycie. W tym obozie mieszkali kobiety, mężczyźni i dzieci, wszyscy razem. Kierownikiem tego obozu był niemiecki doktor Arnold.

..... Wszystko się działo pod kierownictwem Oberführera Schwarzhubera oraz Hoessa. W tym obozie niszczonego ludzi, nie dając dostatecznego wyżywienia, nie opatrując. Stosunki higieniczne były bardzo złe. Doszło tam do zhańbienia człowieka w tym sensie, że urządzenia klozetu były wspólne, gdzie kobiety i mężczyźni razem

11-ty dzień rozpraw.

18/2.

1175

tak samo umywalnie były wspólne. Wyżywienie było niedostateczne, SS-mani kradli jeszcze z porcji przydzielonych dla obozu i handlowali tą żywnością za wódkę. Ścisłe pół roku po przyjeździe, 7 marca 1943 r. w dzień urodzin Masaryka była naznaczona likwidacja obozu-Sonderbehandlung. Dowiedzieliśmy się od sekretarki Singerowej, że przyszedł rozkaz z Berlina, aby zagazować cały ten transport. Kierownictwo niemieckie szukało sposobu, jakby to najlepiej zrobić. Do lagru przyszedł Schwarzhuber i kazał xpisać listy do domu. Listy pisane były 2 marca z datą 25 marca i powiedział, że tak długo będzie trwać cenzura. Schwarzhuber zarządził, by zrobić wyjazd wszystkich więźniów ~~na transport~~ że wyjadą do nowego obozu w Heidebraku^{Wargu}, gdzie będą żyć z rodzinami. Myśmy zwrócili uwagę tych więźniów, że tam się szykuje zagazowanie całego obozu, ale nikt temu nie chciał wierzyć. Drugiego marca przeprowadzono wszystkich z tego transportu do obozu A, tylko chorzy i słabi zostali w 2 B. Było ich 3.860 ludzi. Wieczorem o 6-tej w całym obozie była nakazana ścisła Lagersperre. Przy każdym bloku wszystkich 7-miu obozów w Birkenau byli postawieni SS-mani z karabinami. Schwarzhuber wybrał 40 kapów niemieckich i odjechał samochodem ciężarowym do obozu B 2 A, tam wszystkich zakładowano na auta w obecności SS-manów i psów i odwieziono do krematorium I i II Birkenau. Do ostatniej chwili im mówiono, że jadą na transport, pozwolono im zrobić paczki, a gdy w ostatniej chwili blokowi w skazie bloku B 2 A próbowali wywołać bunt zabili ich i wrzucili z powrotem do bloku.

11-ty dzień

19/1

1176 57

to gazowanie odbywało się w krematorium 1 i 2 w Birkenau w obecności całej swasty.

to był pierwszy likwidacja tego obozu. Chcę jeszcze wspomnieć, że w lutym 1943 przybyła do Birkenau komisja z głównego urzędu bezpieczeństwa Rzeszy: Eichmann, Rohl, Hoess, obejrzeli wszystko, uczynili wszystkie środki do zniszczenia tego obozu. Eichmann kazał wezwać żonę Edelsteina, poprzednio kierownika getta w Theresianum i pytał się jej, gdzie się znajduje mąż, chociaż dobrze wiedział, że jest na bunkrze bloku 11.

Tak zostało jeszcze w obozie 40.000 osób, które przybywały do obozu od grudnia 1943 do kwietnia lub maja 1944. Po pół roku nastąpiła druga likwidacja.

20 czerwca 1943 wyciągnięto z bunkra Edelsteina, kierownika getta Theresianum, zabrano go z całą rodziną z obozu i rozstrzelano.

Przed drugą likwidacją robiono uprzednio selekcję. Wybrano kobiety i mężczyzn zdolnych do pracy. 1.000 mężczyzn wysłano do Schwarzharz, 2.000 kobiet wysłano do Hamburga, Stutthofu, wybrano 80 chłopców w wieku od 14-16 lat, których przeznaczono na uczniów do fabryk niemieckich. Później ich tam wywieziono. Całą resztę, 7-8.000 zlikwidowano 10, 12 lipca 1943. Schwarzhuber i Kramer to czynili. Byłem na indagacji Kramera w Belsen 6 sierpnia 1945 i pytałem się Kramera, kto robił tę akcję. Powiedział, że to było robione na rozkaz Berlina i Hoessa. Kramer powiedział, że to tylko przeprowadzał, co Berlin i główny urząd bezpieczeństwa Rzeszy rozkazywał.

11-ty dzien

19/2

1177⁵⁸

Chcę podkreślić, że trzymanie tych ludzi przez pół roku, pozwolenie im żyć pół roku razem, a było wiele kobiet, mężczyzn i dzieci. Była to największa zbrodnia, można to nazwać żydowską Lidicę.

Po drugie chciałbym podkreślić, że Niemcy okłamywali, nie pozwalali, aby nazwę Birkenau łączyć z nazwą Oświęcim. Wszystkie listy pisane z obozu czeskiego więźniowie pisali na zwykłych kartach, a nie na kartach lagrowych i miały adres Birkenau, ulica, numer. Innym razem zmuszono pisać w komorze gazowej. Chodziło to przy transporcie węgierskim w Valce. To była tzw. Akcja Hoessa. To było od kwietnia do sierpnia 1944 r. Przybyło wówczas do Birkenau 40.000 węgierskich Żydów, którzy wśród okropnych okoliczności zostali zniszczeni. A krematoria paliły dziennie około 20.000 ludzi. Te ofiary zmuszone były w aptece krematorium pisać listy do swoich krewnych, które Grabner zawiozł do Budapesztu, do Węgier i tam rozesłał. Zachęcano tych krewnych, ażeby przybyli również do obozu. Widziałem sam, jak Hoess kilkakrotnie w czarnej limuzynie był ze swoją żoną na rampie Birkenau i patrzył na rozdział tych węgierskich transportów. Prowadzili tę sprawę w obozie: Schwarzhuber, Józef Kramer, Buntrock, Hoessler.

Chcę jeszcze powiedzieć o jednym transporcie, który przyjechał z Teresianum. Były to dzieci polskie z Białegostoku. To było na początku września 1943. Było 1.200 dzieci z zakładem charytatywnego, które bezpośrednio z pociągu szły do gazu. Hoess, jako główny komendant obozu Oświęcimskiego musi

11-ty dzień rozprawy

19/3

478

o tym transporcie wiedzieć. Po półrocznej kwarantannie ob-
zu czasu tego chodziły wieści, że są oni utrzymywani jako
zakładnicy za jeńców niemieckich w Afryce i że po spełnie-
niu warunków politycznych będą mogli powrócić do Teresianum.
Powoduję się tu na książkę Krausa: "Fabryka śmierci", która
podaje dokładne dane, dotyczące wszystkich tych cyfr.

Tatuażu był szereg serii. Tatutowanych było 392.000.
Z tego 266.000 mężczyzn i 110.000 kobiet i 16.000 z obozu
cygamskiego, który miał osobną numerację.

Biuro Udostępniania
i Archiwizacji Dokumentów

11-ty dzień rozpraw.

MN/WO.

20/1.

1779

Chcę jeszcze podkreślić, że SS-mani nie byli to tylko Niemcy z Rzeszy, było tam również wielu, a ostatnio większość t.zw. volksdeutschów - byli to Rumuni, Słowacy, Polacy, wszystkie narodowości, które Niemcy okupowali. Wszyscy ci SS-mani volksdeutsche byli tak samo okrutni jak ~~Rumuni~~ Reichsdeutsche i pomagali w koncepcji niemieckiej zniszczenia wszystkiego, co nie jest niemieckie. Wykazywali oni swoim brutalnym postępowaniem swoje recht deutsche Gesinnung, aby uzyskać odznaczenia i awanse.

Byłem obecnym przy budowaniu krematoriów jako ślusarz, który to zawód w obozie wykonywałem, miałem więc dostęp do ~~wszystkich~~ wszystkich obozów i do wszystkich technicznych urządzeń. Widziałem, jak Niemcy z wielką gorliwością stale zwiększali możliwości krematoriów i zjeżdżała często cała komisja lekarzy, techników i uczonych z Berlina, która badała to gazowanie i dawała wskazówki, jak to niszczenie ludzi stale ulepszać.

Przew.: Świadek powiedział, że z tych transportów czeskich zabierano kobiety i dzieci od lat 14 do 16 do pracy?

Śwd. Kulka: Oni zniszczyli wszystkich, oddzielili tylko chłopców od lat 14 do 16, których wyznaczyli, jako ~~z~~ więźniów do ~~pracy~~ wysłania do Rzeszy.

Przew.: Dużo tam było dzieci?

Śwd.: 700 do 800 dzieci, które zostały wysłane, a wszystkie pozostałe zostały zniszczone. Matki, które miały dzieci, również musiały iść do gazu. A gdy wybierali do roboty przed drugą likwidacją, to matki, które miały dzieci i nie dały się od nich odłączyć, musiały również iść do gazu.

11-ty dzień rozpraw.

20/2.

1180 MN/WO.

Przew.: Wyboru nie miały?

Swd. Kulka: Nie miały wyboru.

Przew.: Świadek zaznaczył między innymi, że Hoess był zawsze obecny przy selekcjach transportów.

Swd.: Dwa albo trzy razy widziałem Hoessa, który przyjechał czarną limuzyną i stał ze swoją świtą i przyglądał się na rampie jak Kramer i inni dokonywali selekcji tych transportów.

Przew.: Czy Hoess sam oddzielał kobiety, dzieci?

Swd.: Nie, tylko przyglądał się. Pod jego nadzorem to się robiło.

Przew.: Znaczy był świadkiem?

Swd.: Był świadkiem, ale sam bezpośrednio tego nie czynił. Jednakże Kramer mówił, że robił^{wszystko} na nakaz ^{komendantów} Oświęcimia I, tak ^{dotyczy} że głównym dowódcą był Hoess.

Przew.: Świadek w zeznaniach swoich użył wyrażenia Action-Hoess. Co świadek przez to rozumie?

Swd.: SS-mani i SS-manki mówili, że Hoess udał się na Węgry i tam organizuje transporty Żydów węgierskich do Oświęcimia. Mówi im, że oni będą wysiedleni.

Przew.: To znaczy, że przez tę akcję Action-Hoess należało rozumieć głównie zniszczenie ponad 400.000 węgierskich Żydów?

Swd.: Tak jest.

Prok. Siewierski: ^{nam} pytanie do świadka. Czy świadek sam miał okazję widzieć Hoessa w obozie?

Świadek: Widziałem Hoessa na rampie śmierci w Birkenau.

481

W obozie samym go nie widziałem.

Prok. Siewierski: Czy Hoess bywał tam w Birkenau, gdzie siedzieli ci przywiezieni z Terezina?

Śwd. Kulka: Słyszałem, że Hoess był w Birkenau w tym obozie, gdzie byli przywiezieni z Terezina. Był też w tym okresie, gdy przybyła tam niemiecka komisja, na krótko przed likwidacją, to słyszałem od więźniów z 3x odcinka B.2.D., gdzie codziennie chodziłem jako ślusarz.

Prok. Siewierski: Ilu obywateli czechosłowackich z tych transportów z Terezina straciło życie?

Śwd.: Liczę na 70 tysięcy.

Prok. Siewierski: A innych jeszcze przywiezionych - wszystkich razem?

Śwd.: Obywateli czeskich - 150 tysięcy.

Prok. Siewierski: Może świadek wyjaśni, kogo osadzono w tym obozie w Tereżinie?

Śwd.: W Tereżinie byli umieszczeni Żydzi z powodów rasowych, ale byli także więźniowie polityczni i inteligencja czeska w małej twierdzy - było to ciężkie więzienie. Ci również przybyli do Oświęcimia i do Birkenau. Sam pamiętam dobrze dwa transporty czeskiej inteligencji, które przybyły w lutym 1943 r. Było ich około 1500, a odjechali na jesień 1943 r. do Buchenwaldu.

Prok. Siewierski: Z tego transportu dużo zginęło w Oświęcimiu?

Śwd.: Dużo. Można liczyć, że ich zginęło 800 do 1000. Dokładnie nie wiem, gdyż niektórzy przybyli też do Oświęcimia, gdzie ja nie byłem, ja byłem tylko w Birkenau. Ten obóz

11-ty dzień rozpraw.

20/4.

MN/WO.

1182

znałem dobrze, tam chodziłem wszędzie.

Adw. Ostaszewski: Mam pytanie do świadka. Świadek mówił o Action-Hoess, że Hoess jeździł wtenczas na Węgry. Czy to było z inicjatywy i własnej chęci samego Hoessa, czy też on jeździł na skutek takiego czy innego rozkazu?

Śwd. Kulka: Napewno nie było to jego własna inicjatywa. Jeździł tam nam nakaz z Berlina.

Adw. Ostaszewski: Znaczą przez Action-Hoess należy rozumieć nakaz z Berlina, ale wykonany przez Hoesa.

Adw. Umbreit: Świadek wspominał o komisji lekarskiej, która przyjeżdżała sprawdzać działalność krematoriów. Czy byli to sami lekarze SS, czy byli to t.zw. prominenci ze świata naukowego niemieckiego, ludzie cywilni?

Śwd.: Widziałem w obozie, jak przyjeżdżały w eleganckich samochodach osoby cywilne, jak również z Wehrmachtu i w uniformach SS.

Biuro
i Archiwizacji Dokumentów

11-ty dzień rozpraw

21/ 1

64
JL/SW

1183

I zawsze między SS-manami mówiło się , że są po komisje z Berlina. Wiedziałem te cywilne firmy, które ~~prxy~~ robiły montaż w krematorium .Pamiętam ,że była firma z Frankfurtu. Chodzili z nimi niemieccy technicy cywilni i wojskowi. Sądząc z ich postępowania, można było przypuszczać, że to wysoko postawieni funkcjonariusze. Zwykle po każdych nowych odwiedzinach dochodziło do nowych udoskonaleń urządzeń obozowych, które się ~~poprawiały~~ poprawiało.

Adw. Ubriet: Znaczy, że to nie były przyjazdy poszczególnych jednostek, ale robiło to wrażenie, że to jest robione urzędowo.

Sw.: Takie właśnie było moje wrażenie.

Przewodn.: Świadek jest wolny.

Zarządzam przerwę do godziny 16-tej.